Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 31.03.2022 www.osw.waw.pl

Atak Rosji na Ukrainę – stan po 35 dniach

Andrzej Wilk, Piotr Żochowski

Władze Ukrainy i państw zachodnich sygnalizują wycofywanie się części sił rosyjskich z zajętych rejonów w obwodach kijowskim, czernihowskim i sumskim. Wojska agresora mają się odsuwać na północ od Kijowa, a także przenosić na Białoruś. Według Pentagonu ok. 20% jednostek zaangażowanych dotychczas na północy Ukrainy ma zostać przerzuconych na wschód. Zdaniem ukraińskiego Sztabu Generalnego w związku z utrudnionym formowaniem dodatkowych pododdziałów najeźdźca ma kierować do walki żołnierzy z jednostek zabezpieczenia i kursantów uczelni wojskowych. Sytuacja militarna przez kolejną dobę nie zmieniła się znacząco. Obrońcy odnotowują wzrost częstotliwości bombardowań i ostrzałów, zwłaszcza miejscowości, które w ostatnich dniach odzyskali. Informują również, że wycofujący się okupanci zaminowali je, ze szczególnym uwzględnieniem budowli i terenów użyteczności publicznej.

Na kierunku północno-wschodnim wojska rosyjskie zintensyfikowały ostrzał i bombardowanie pozycji ukraińskich wokół Kijowa, m.in. w Irpieniu (powrót mieszkańców będzie niemożliwy bez odzyskania sąsiednich Buczy, Worzela i Hostomla, a następnie odbudowania tych miejscowości ze zniszczeń), w Makarowie i wzdłuż autostrady M06 na zachód od stolicy. Ze względu na problemy z zapewnieniem bezpieczeństwa ruchu kolejowego z Kijowa pociągi ze wschodu kraju (głównie z Charkowa) nie są już kierowane do stolicy, lecz bezpośrednio na zachód. Po kilkudniowym względnym uspokojeniu sytuacji na wschód od niej 30 marca wieczorem miało dojść do walk o Browary (w rejonie browarskim najeźdźca wciąż kontroluje trzy gminy). Nadal blokowany i bombardowany jest Czernihów, ostrzeliwane są także kolumny humanitarne ze wsparciem dla miasta.

Na kierunku wschodnim Rosjanie kontynuowali ostrzał i bombardowanie pozycji ukraińskich w obwodach charkowskim, ługańskim i donieckim. Obrońcy mieli odeprzeć trzy ataki w okolicach Iziumu (walki uliczne toczą się jeszcze w południowej części miasta, przy czym obrońcy są okrążeni) i na kierunku Słowiańska. Wojska agresora ostatecznie przeprawiły się i umocniły na południowym brzegu rzeki Doniec. Charków i jego pozostające pod kontrolą ukraińską obrzeża są ostrzeliwane i bombardowane. Najeźdźca miał zniszczyć kolumnę ewakuacyjną do Kijowa w odzyskanej w poprzednich dniach przez Ukraińców miejscowości Mała Rohań. W Donbasie siły ukraińskie miały odeprzeć łącznie pięć wrogich ataków. Popasna i Rubiżne w obwodzie ługańskim zostały zablokowane, nadal trwają w nich jednak starcia. Kolejną dobę ostrzeliwane i bombardowane są Kreminna, Lisiczańsk i Siewierodonieck. W obwodzie donieckim mają miejsce walki o miejscowości Nowobachmutiwka, Marjinka i Zołota Nywa. Obrońcy oczekują dalszego natarcia sił agresora na północ od Gorłówki (w stronę Kramatorska i Switłodarśka) oraz na północny

wschód od Doniecka (w stronę Pokrowska). Zasadniczymi punktami oporu w oblężonym Mariupolu mają być trzy główne zakłady przemysłowe.

Na kierunku południowo-wschodnim obrońcy Krzywego Rogu mieli odzyskać kontrolę nad miejscowościami Koczubejiwka, Orłowe i Zahradiwka na pograniczu obwodów chersońskiego i dniepropetrowskiego. Agresor podjął natomiast próbę obejścia pozycji przeciwnika od zachodu, nacierając na Ołeksandriwkę na pograniczu obwodów mikołajowskiego i dniepropetrowskiego. Nie ma informacji o sytuacji na południe od Zaporoża, gdzie poprzedniej doby trwały walki na ukraińskiej rubieży obrony. W okolicach Odessy wciąż obserwuje się rosyjskie zgrupowanie desantowe, trwa także wrogie rozpoznanie i dochodzi do ataków powietrznych na cele w obwodzie odeskim. W ataku rakietowym zniszczone zostały magazyny paliw w mieście Dniepr, zakład w położonym na jego obrzeżach Nowomoskowsku i jednostka wojskowa w obwodzie dniepropetrowskim.

Według informacji ukraińskiego resortu obrony siły agresora uzupełniły w porcie w Sewastopolu jednostki ognia na okrętach wyposażonych w rakiety manewrujące Kalibr (trzy fregaty, sześć korwet i sześć okrętów podwodnych). Uzupełnienie amunicji odnotowano też m.in. na fregacie „Admirał Makarow". Władze Odessy uznały, że najprawdopodobniej oznacza to, iż Rosjanie przygotowują się do kolejnych uderzeń rakietowych na obwód odeski i inne regiony kraju. 30 marca prezydent Wołodymyr Zełenski utworzył w ośmiu miejscowościach na obszarze obwodu donieckiego administracje wojskowe zastępujące dotychczasowe władze wojskowo-cywilne.

Do Rady Najwyższej Ukrainy skierowano projekt ustawy, która przewiduje gratyfikację finansową dla żołnierzy wroga za oddanie się do niewoli wraz ze sprzętem wojskowym. Dobrowolnie przekazane uzbrojenie zostanie objęte następującym taryfikatorem w dolarach: samolot bojowy – 1 mln, śmigłowiec bojowy – 0,5 mln, wieloprowadnicowa wyrzutnia pocisków rakietowych – 25–30 tys., czołg – 100 tys., bojowy wóz piechoty lub transporter opancerzony – 50 tys., pojazd kołowy – 10 tys. Żołnierze armii rosyjskiej lub innych struktur siłowych, którzy je przekażą, znajdą się pod ochroną państwa ukraińskiego, gwarantującego im m.in. zmianę tożsamości.

Według informacji napływających z Białorusi rosyjscy żołnierze są regularnie przywożeni do Republikańskiego Centrum Medycyny Radiacyjnej w Homlu. Powodem jest podejrzenie skażenia materiałami radioaktywnymi w wyniku długotrwałego przebywania w rejonach nadal wykazujących wysoki poziom promieniowania, który dodatkowo wzrósł m.in. wskutek pożarów lasów.

30 marca trzema zielonymi korytarzami do Zaporoża dotarło 1530 osób, z czego 812 z Mariupola, a pozostali z okupowanych miejscowości obwodu zaporoskiego. Wbrew wcześniejszym porozumieniom Rosjanie nie zezwolili na wyjazd uchodźców z Wasylówki, nie dopuścili też pomocy humanitarnej do tego miasta. 31 marca przewidziane są trzy zielone korytarze: z Mariupola przez Berdiańsk, z Melitopola i z Enerhodaru. Koleje Ukraińskie opublikowały kolejny rozkład pociągów ewakuacyjnych, który obejmie trasy z Kramatorska do Lwowa, z Pokrowska do Dniepru, ze Lwowa do Przemyśla, z Kijowa przez Winnicę do Przemyśla, z Odessy do Przemyśla, z Kijowa do Warszawy, jak również do Koszyc, Wiednia, Budapesztu i miasta Isaccea w Rumunii. Strona rosyjska poinformowała, że ponad 3 tys. osób opuściło Mariupol i zostało skierowanych do Rosji. Taktyka okupanta przewiduje umieszczanie ewakuowanych w obozach filtracyjnych, gdzie zostaną oni

poddani presji psychologicznej w celu wymuszenia akceptacji „nowego porządku”.

W obwodzie chersońskim siły agresora kontynuują działania mające złamać opór społeczny. Funkcjonariusze FSB i wojskowi z 652. grupy operacji informacyjno-psychologicznych usiłują zrealizować plan utworzenia tzw. republiki ludowej. W tym celu prowadzone są „rozmowy wyjaśniające” z władzami lokalnymi i ludnością.

30 marca odbyła się rozmowa telefoniczna prezydentów Wołodymyra Zełenskiego i Joego Bidena. Strona amerykańska zapowiedziała przekazanie Ukrainie 500 mln dolarów na wsparcie budżetu. Zełenski wygłosił też orędzie w parlamencie Norwegii, w którym wezwał do dostarczenia systemów obrony powietrznej, broni przeciwokrętowej i przeciwpancernej. Prezydent odwołał ambasadorów Ukrainy w Gruzji i Maroku z powodu zarzutów o nieefektywność w działaniach na rzecz wprowadzania antyrosyjskich sankcji oraz dostaw broni.

Negocjacje online między Ukrainą a Rosją zostaną wznowione w piątek 1 kwietnia w tym samym trybie. Szef ukraińskiej delegacji Dawyd Arachamija podkreślił, że liczy na opracowanie dokumentu rozejmowego umożliwiającego rychłe spotkanie prezydentów obu państw, i zasugerował, iż najlepszym miejscem na nie byłaby Turcja. Dodał, że jedna z ukraińskich propozycji związanych z gwarancjami bezpieczeństwa obejmuje koncepcję „wzmocnionej odporności”, przewidującą szybką mobilizację nawet miliona rezerwistów w przypadku zagrożenia militarnego.

Według ministra finansów Serhija Marczenki Ukraina od początku wojny otrzymała z Zachodu ponad 3 mld dolarów bezpośredniego wsparcia budżetowego. Prowadzone są dalsze negocjacje dotyczące analogicznej kwoty. Środki te napłynęły w postaci różnego rodzaju nisko oprocentowanych kredytów długoterminowych, Kijów zaś preferowałby pomoc w formie grantów (na razie tylko Włochy przekazały 110 mln euro; trwają rozmowy z innymi państwami). Ponadto budżet otrzymał przedterminową wypłatę dywidend z państwowego PrywatBanku (960 mln dolarów), Narodowego Banku Ukrainy (616 mln dolarów) i Naftohazu (79 mln dolarów). Wpływy z ceł spadły w stosunku do okresu sprzed inwazji o 80% z powodu blokady portów i znaczącego ograniczenia wymiany handlowej.

Straż Graniczna RP podaje, że od 24 lutego z Ukrainy do Polski wjechało 2,39 mln osób, a 391 tys. przekroczyło granicę w odwrotnym kierunku. 30 marca odprawiono 25,5 tys. ludzi (wzrost o 14% względem dnia poprzedniego).

Komentarz

- Miejscowości odzyskane w ostatnich dniach przez siły ukraińskie coraz bardziej przypominają pułapki, w których obrońcy (a także próbująca się ewakuować ludność) są wiązani ogniem agresora i narażeni na straty z tytułu wcześniejszego ich zaminowania. Szczególnie ta ostatnia okoliczność świadczy o tym, że niektóre zostały zajęte po wcześniejszym wycofaniu się Rosjan – gdyby bowiem najeźdźcy ulegli pod naporem przeciwnika, nie mogliby przeprowadzić planowego zaminowania, zwłaszcza w rejonach będących potencjalnym terenem walk. Potwierdzone przypadki zbrojnego odzyskania kontroli przez stronę ukraińską dotyczyły głównie likwidacji posterunków w mniejszych miejscowościach (Małyniwka i Połtawka w obwodzie zaporoskim) lub eliminacji pododdziału zabezpieczającego na zapleczu wrogiego ugrupowania (Łukjaniwka i

Rudnyćke na pograniczu obwodów kijowskiego i czernihowskiego). Armia zajmuje także miejscowości pozostające dotychczas w pasie tzw. ziemi niczyjej, poza głównymi pozycjami walczących stron (za taki przypadek należy uznać objęcie kontroli nad miejscowościami na południe od dotychczasowej ukraińskiej linii obrony Krzywego Rogu). Największy sukces militarny obrońców to wyparcie na początku marca sił agresora z Makarowa na zachód od Kijowa.

- Okupanci nie rezygnują z planów oderwania obwodu chersońskiego i utworzenia tam tzw. republiki ludowej. Ich działania świadczą o tym, że nie zamierzają wycofywać wojsk z tego obszaru i najprawdopodobniej chcą usankcjonować jego odłączenie od Ukrainy, aby utrzymać ważne strategicznie połączenie lądowe z Krymem. Ewentualne powodzenie tego planu przyniesie kolejne naruszenie integralności terytorialnej państwa ukraińskiego, a tym samym będzie stanowiło następny czynnik uniemożliwiający zawarcie porozumienia pokojowego.
- Decyzja o utworzeniu ośmiu administracji wojskowych w obwodzie donieckim oznacza, że zdecentralizowano obronę na terenach kontrolowanych przez armię ukraińską, a miejscowości będą bronić się samodzielnie bez koordynacji ze sztabem w Słowiańsku. Świadczy również o trwających zaciętych walkach w obwodzie i o tym, że przeciwnik wciąż nie może zająć całego jego obszaru.